



DEZINFORMACJA

BYŁY SZEF WYWIADU UJAWNIA
METODY DŁAWIENIA WOLNOŚCI,
ZWALCZANIA RELIGII
I WSPIERANIA TERRORYZMU

gen. **ION MIHAI PACEPA**

prof. **RONALD J. RYCHLAK**

Tytuł oryginału: Disinformation: Former Spy Chief Reveals Secret Strategies for Undermining Freedom, Attacking Religion, and Promoting Terrorism

Tłumaczenie: Marcin Machnik

ISBN: 978-83-283-1072-8

© 2013 by WND Book, Inc. All Rights Reserved.

Translated and Published in the Polish language by Helion SA Publishing Group under license.

© 2013 WND Book, Inc. Wszelkie prawa zastrzeżone.

Przetłumaczone i opublikowane w języku polskim przez Grupę Wydawniczą Helion SA na podstawie licencji.

Polish edition copyright © 2015 by Helion S.A.

All rights reserved.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

Wszystkie znaki występujące w tekście są zastrzeżonymi znakami firmowymi bądź towarowymi ich właścicieli.

Autor oraz Wydawnictwo HELION dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo HELION nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

Wydawnictwo HELION

ul. Kościuszki 1c, 44-100 GLIWICE

tel. 32 231 22 19, 32 230 98 63

e-mail: editio@editio.pl

WWW: <http://editio.pl> (księgarnia internetowa, katalog książek)

Printed in Poland.

- [Kup książkę](#)
- [Poleć książkę](#)
- [Oceń książkę](#)

- [Księgarnia internetowa](#)
- [Lubię to! » Nasza społeczność](#)

Spis treści

<i>Wprowadzenie</i> (Robert James Woolsey)	9
<i>Przedmowa</i> (dr Paul Kengor)	12

CZĘŚĆ I

GLORYFIKOWANIE WINNYCH, WRABIANIE NIEWINNYCH

1. Przyjęcie do Securitate	24
2. Czym tak naprawdę była <i>glasnost</i>	29
3. Ucieczka do Ameryki	38
4. Mroczna sztuka dezinformacji	45
5. „Piękno” dezinformacji	50
6. Kremłowskie przeróbki historii	57
7. Stalin i katolicyzm	61
8. Nowy wróg Kremla	64

CZĘŚĆ II

ANATOMIA KAMPANII DEZINFORMACYJNEJ „PAPIEŻ HITLERA”

9. Nieudane narodziny „papieża Hitlera”	69
10. Kardynał Stepinac	79
11. Kardynał Mindszenty	88
12. Kolejne przykłady wrabiania	96
13. Globalna wojna z religią	100
14. Nowa krucjata Watykanu	109
15. Teologia wyzwolenia	112
16. Wojna Chruszczowa z Watykanem	116
17. Przygotowania do zrobienia Piusa XII	119
18. Namiestnik	123

DEZINFORMACJA

19. Przedstawienie	129
20. Dezinformacja na każdym kroku	135
21. Odciski palców KGB	142
22. Antysemityzm <i>Namiestnika</i>	152
23. Korzenie ideologiczne <i>Namiestnika</i>	157
24. Rolf Hochhuth	162
25. Nowe spojrzenie na <i>Namiestnika</i>	172
26. Nekrofagia polityczna Chruszczowa	180
27. Książka <i>Papież Hitlera</i>	183
28. Kokaina Andropowa	191

CZĘŚĆ III

WRABIANIA CIĄG DALSZY, CZYLI RZĄD USA JAKO KLIKA ZABÓJCÓW

29. Koniec niewinności USA	201
30. Chruszczow: pomnik dezinformacji	211
31. Operacja „Smok”	221
32. Nowe mocne dowody na udział KGB	230

CZĘŚĆ IV

ROZPLĄTYWANIE WSPÓŁCZESNEJ SIATKI OSZUSTW

33. Od dezinformacji do terroryzmu	245
34. Czas Putina	252
35. Od „papieża Hitlera” do 11 września	260
36. Kremłowski terroryzm atomowy	264
37. Imperium KGB	269
38. Machina kłamstw wciąż działa	275
39. Ruch antywojenny	280
40. Duch Marksa wciąż żywy	290
41. Dezinformacja we współczesnej Ameryce	294
42. Od dezinformacji do zabójstwa	302
43. Marksistowski kult Jednostki i ciężka woda	311
44. Jak zostałem „obrzydliwym żydowskim zdrajcą”	318

<i>Epilog</i>	326
<i>Przypisy</i>	331
<i>Bibliografia</i>	389

Preludium

OD WIELU WIEKÓW każdy, kto zasiadał na kremlo wskim tronie — autokratyczny car, komunistyczny przywódca czy demokratycznie wybrany prezydent — zajmował się głównie przekształcaniem kraju w pomnik na swoją cześć, próbując przejąć kontrolę nad wszelkimi przejawami religijności mogącymi stanąć na drodze jego politycznym ambicjom.

Co więcej, władarze Rosji tradycyjnie wykorzystywali swoją policję polityczną jako narzędzie do sekretnej realizacji swoich wielkich planów. Caryzm, komunizm i zimna wojna zostały wchłonięte przez historię, lecz Kreml nadal kontynuuje te tradycje.

W końcu ręce Kremla sięgnęły wybrzeży USA.

W marcu 1996 roku opinią publiczną USA wstrząsnęło szokujące zdarzenie. Narodowa Rada Kościołów (ang. *National Council of Churches*, NCC) oraz Centrum Odnowy Demokracji (ang. *Center for Democratic Renewal*, CDR), dwie potajemnie marksistowskie organizacje z siedzibami w USA, zwołały konferencję prasową, aby ogłosić „znaczny wzrost” przypadków podpaień czarnych kościołów w USA.

8 czerwca prezydent Bill Clinton potępił te podpalenia w przemówieniu radiowym i zaproponował stworzenie federalnego zespołu do ich zbadania. Dodał też, poruszony: „Mam żywe i bolesne wspomnienia czarnych kościołów, które spłonęły w moim stanie [Arkansas], gdy byłem dzieckiem”. Stwierdził, że za podpaleniami stoi „rasowa wrogość”, i zobowiązał się do zaangażowania w śledztwo wszystkich sił rządowych. 15 czerwca FBI oraz ATF (ang. *Bureau of Alcohol, Tobacco, Firearms and Explosives*, czyli Biuro ds. Alkoholu, Tytoniu, Broni Palnej i Materiałów Wybuchowych) przydzieliły dwustu agentów federalnych do nowych zadań związanych z dochodzeniem w sprawie podpaień kościołów¹. Do lipca liczba opisów podpaień czarnych kościołów wzrosła lawinowo do ponad dwóch tysięcy dwustu artykułów prasowych potępiających zjawisko nazwane przez Centrum Odnowy Demokracji „dobrze zorganizowanym ruchem białych suprematystów”².

Historia rozniosła się lotem błyskawicy i podjudziła przyzwyczajonych obywateli przeciwko amerykańskiemu rasizmowi, którzy popełniali tak odrażające przestępstwa. Światowa Rada Kościołów — do której należy Narodowa Rada Kościołów — wysłała do Waszyngtonu trzydziestu ośmiu pastorów, aby dostarczyli rządowi i obywatelom USA więcej informacji na temat tej bezprecedensowej tragedii o podłożu rasistowskim³.

13 lipca 1996 roku prezydent Clinton podpisał ustawę zwaną Church Fire Prevention Act, zgodnie z którą podpalenie kościoła stało się przestępstwem federalnym. 7 sierpnia podpisał także ustawę o przyznaniu 12 milionów dolarów na walkę z podpaleniami kościołów w afroamerykańskich zgromadzeniach. Kilka dni później w takich gazetach jak „New York Times”, „Washington Post” oraz w wielu innych pojawiły się całostronicowe reklamy Narodowej Rady Kościołów zachęcające do wsparcia „Funduszy Spalonych Kościołów”. 9 sierpnia „Wall Street Journal” doniósł, że Narodowej Radzie Kościołów udało się zebrać „blisko 9 milionów dolarów” oraz że wciąż spływają datki w wysokości „około 100 tysięcy dolarów dziennie”⁴.

Wtedy bańka pękła. Ostatecznie Narodowy Związek Ochrony Przeciwożarowej (ang. *National Fire Protection Association*) ustalił, że w ostatnich latach było znacznie *mniej* pożarów kościołów niż zwykle, a przedstawiciele policji z Południa nie byli w stanie *żadnemu* z nich przypisać motywów rasowych⁵. Mimo „żywych i bolesnych wspomnień” Clintona za czasów jego młodości w Arkansas nie spłonął ani jeden kościół, a Narodowa Rada Kościołów została oskarżona o sfabrykowanie „wielkiego oszustwa pożarowego”⁶.

Przeciętni Amerykanie uznali oszustwo Narodowej Rady Kościołów i Centrum Odnowy Demokracji za przejęzyczenie i zapomnieli o nim. Nikt w USA ani za granicą nie pytał o to, dlaczego w ogóle doszło do tak oszczerczej mistyfikacji, lecz polityczne zniszczenia zostały dokonane.

Pół wieku wcześniej w walce o ocalenie świata przed złem nazistowskiego rasizmu i Holokaustem straciło życie 405 399 obywateli USA, lecz i tak po aferze z kościołami kraj zyskał etykietę neonazistowskiego i rasistowskiego. Już kilka lat później ponad 40% kanadyjskich nastolatków określało USA jako „zło”⁷, a 57% Greków odpowiedziało „żaden” na pytanie o to, który kraj jest bardziej demokratyczny, USA czy Irak⁸. W Berlinie niemiecka minister Herta Däubler-Gmelin porównała nowego prezydenta George’a W. Busha do Hitlera⁹. Zachodni marksiści także złapali się na tę przynętę. Przykładem jest destrukcyjny dyktator Wenezueli Hugo Chávez, który rozbawił ONZ w 2006 roku swoim niebezpośrednim (lecz czytelnym) nawiązaniem do prezydenta USA w wygłoszonych z zadowoleniem słowach: „Wczoraj był tutaj diabeł. Właśnie tutaj. W tym miejscu. Do dzisiaj czuć tu siarkę”¹⁰. W 2008 roku nawet w samych Stanach Zjednoczonych niektórzy liderzy Demokratów zaczęli opisywać swój kraj jako „rasistowskie, kapitalistyczne mocarstwo w stanie rozkładu”, które nie jest w stanie zapewnić opieki zdrowotnej ubogim ani odbudować upadającego szkolnictwa¹¹.

Kluczem do zrozumienia znaczenia oszustwa dotyczącego podpaleń czarnych kościołów jest udokumentowany fakt, że Światowa Rada Kościołów, która zainicjowała i rozpowszechniała tę historię, była od 1961 roku infiltrowana przez wywiad rosyjski, który ostatecznie przejął nad nią kontrolę. *Archiwum Mitrochina*, potężny zbiór dokumentów sowieckiego wywiadu wywiezionych z ZSRR w 1992 roku, wskazuje tożsamość i pseudonimy szpiegowskie wielu księży Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego wysyłanych przez lata do Rady z zadaniami wpływania na politykę i podejmowane decyzje. W 1972 roku sowieckiemu wywiadowi udało się nawet umieścić metropolitę Nikodema (o pseudonimie szpiegowskim „Adamant”) na fotelu prezydenta Rady. W dokumencie KGB z 1989 roku znajduje się taki zapis: „Teraz agenda Światowej Rady Kościołów jest także naszą agendą”¹². Metropolita Cyryl (agent „Michajłow”), który jest wpływowym przedstawicielem Światowej Rady Kościołów od 1971 roku, a od 1975 członkiem centralnego komitetu Rady, został w 2009 roku patriarchą Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego¹³.

Powyższe oszczercze ataki na USA i jego Kościoły nie były niczym zaskakującym. Odzwierciedlają preferowany przez Kreml sposób załatwiania spraw państwowych i zagranicznych za pomocą wyszukanych oszustw. Religia jest częstym obiektem operacji tradycyjnie cynicznych rosyjskich przywódców, którzy uważają, że są jedynym bogiem, jakiego potrzebuje ludzkość.

Historycznie kremlowskie manipulacje religią dla własnych celów sięgają szesnastego wieku. Gdy w 1547 roku Iwan IV Groźny koronował się na pierwszego cara Rosji, ogłosił się przy okazji także głową Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego, co zostało później uznane przez patriarchę w 1591 roku w Konstantynopolu. Rosja była wówczas od niedawna wyzwolona za sprawą obalenia przez Turków Cesarstwa Bizantyjskiego, z którego Iwan zaczerpnął ideę „symfonii Kościoła i państwa”. Różnica była taka, że w Bizancjum były osobne urzędy imperatora i patriarchy, a Iwan postanowił założyć obie korony. To połączenie funkcji przetrwało czasy wszystkich carów aż do Mikołaja II oraz sowieckich przywódców takich jak Włodzimierz Lenin, jak również obowiązywało w czasach Borysa Jelcyna oraz jest wciąż aktualne we współczesnej Rosji Putina.

Iwan IV był pierwszym władcą Rosji, który ustanowił własną policję polityczną (*opriczninę*) oraz związaną z nią administrację. Opricznina została utworzona w 1564 roku pod osobistą kontrolą Iwana i służyła głównie do kontrolowania bojarów, którzy zagrażali jego władzy. Ta tradycja także przetrwała, chociaż pod zmienionymi nazwami samych służb. W ZSRR było to słynne złowieszcze KGB (ros. *Komitet Gosudarstwiennoj Biezopasnosti*, czyli Komitet Bezpieczeństwa Państwowego), a dzisiaj jest to FSB (ros. *Fiederalnaja Służba Biezopasnosti*, czyli Federalna Służba Bezpieczeństwa). Zadaniem rosyjskiej policji politycznej zawsze było pilnowanie porządku w Kościele i państwie zgodnie z rozkazami osoby zasiadającej na kremlowskim tronie.

DEZINFORMACJA

Aż do drugiej wojny światowej Rosja była w dużej mierze odizolowana od reszty świata — a dla osób z zagranicy w zasadzie nieprzenikniona. Swoje problemy rozwiązywała najczęściej niebezpośrednio i skrycie, zamiast mierzyć się z nimi otwarcie, lecz przez resztę świata nie była postrzegana jako zagrożenie. Wieki temu rosyjscy carowie nie przejmowali się zbyt ukrywaniem swoich podstępów. Ich horyzonty polityczne zasadniczo kończyły się na granicy Rosji, a co do samej Rosji wiedzieli, że rosyjscy chłopci bezgranicznie wierzą w swojego cara i prawosławie, które reprezentował. Turyści z zagranicy nie zawsze byli mile widziani, ale to było bez znaczenia. Markiz Astolphe de Custine wylewnie opisał swoje podróże po Rosji i narzekał na „zręczność w kłamaniu” i „naturalność oszustwa”, z którymi się spotkał w 1839 roku. Na przykład wtedy, gdy car chciał przytłoczyć Francuza olśniewającym spektaklem w swoim pałacu. Pokaz miał na celu zamaskowanie tego, że kilkuset gapiów utonęło, gdy niespodziewana nawałnica przewróciła ich łódzie. „Nikt już nie pozna prawdy”, napisał w swoim pamiętniku, „a gazety nawet nie wspomniały o katastrofie, bo to mogłoby sprawić przykrość carowej i rzucić cień na postać cara”¹⁴. Wniosek de Custine’a z podróży brzmiał: „W Rosji wszystko jest oszustwem”¹⁵.

Dopiero w okresie poprzedzającym wybuch pierwszej wojny światowej władarze Kremla zaczęli poważnie myśleć o dominacji na świecie i majstrować przy organizacji i upoważnieniach swojego międzynarodowego wywiadu. W innych miejscach świata zadaniem służb wywiadowczych jest zbieranie informacji ułatwiających głowom państw prowadzenie polityki zagranicznej, lecz w Rosji, a potem także w obrębie sowieckiej strefy wpływów to zadanie było zawsze mniej lub bardziej marginalne. Tam celem jest manipulacja przyszłością, a nie zdobywanie danych na temat przeszłości. A szczególnie chodzi o fabrykowanie nowej przeszłości dla wrogów, aby zmienić sposób ich postrzegania przez świat. Celem są nie tylko zachodnie rządy — współcześnie głównie rząd USA — bo Kreml zaczął postrzegać potężne zachodnie religie jako śmiertelne zagrożenie.

I tak dochodzimy do tytułu tej książki. Od drugiej wojny światowej *dezinformacja* stała się najskuteczniejszą bronią Kremla w wojnie z Zachodem, a zwłaszcza z zachodnią religią. Józef Stalin wymyślił tę tajną „dziedzinę wiedzy” i nadał jej francusko brzmiącą nazwę, co miało sugerować, że te nieczne praktyki wywodzą się z Zachodu. Jak pokażemy w tej książce, Kreml skrycie, lecz skutecznie oczernił najważniejsze postacie Kościoła rzymskokatolickiego, w tym papieża Piusa XII; podjął nieskuteczną próbę zabójstwa papieża Jana Pawła II; wymyślił teologię wyzwolenia, czyli marksistowską doktrynę, przez którą wielu europejskich i latynoskich katolików zwróciło się przeciwko Watykanowi i USA; promował antysemityzm i międzynarodowy terroryzm; wreszcie — inspirował i wspierał antyamerykańskie powstania w świecie islamskim.

Mimo upadku komunizmu wciąż kwitnie *dezinformacja*, a związane z nią tajne międzynarodowe służby nadal funkcjonują i mają się całkiem dobrze. W dalszym ciągu zniekształcają sposób postrzegania USA przez wiele osób, w dalszym ciągu manipulują religią — każdą — i odgrywają znaczącą rolę we wspieraniu współczesnego terroryzmu międzynarodowego.

Mao Zedong byłby z nich dumny. Jego znane powiedzenie mówi, że kłamstwo powtórzone sto razy staje się prawdą.

PROGRAM PARTNERSKI

GRUPY WYDAWNICZEJ HELION



1. ZAREJESTRUJ SIĘ
2. PREZENTUJ KSIĄŻKI
3. ZBIERAJ PROWIZJĘ

Zmień swoją stronę WWW
w działający bankomat!

Dowiedz się więcej i dołącz już dzisiaj!

<http://program-partnerski.helion.pl>

Niepełna, niecałościowa informacja, czyli dezinformacja, czyli w rezultacie kłamstwo praktykowane na co dzień, wrasta nam w krew, staje się drugą naturą, ba, nieraz wręcz powinnością moralną czy narodową.

Stefan Kisielewski

Dezinformacja to ukochane narzędzie wszystkich reżimów świata. Kryje się w niej szczególne niebezpieczeństwo: ludzie pozbawieni dostępu do prawdziwych informacji stają się bardzo podatni na manipulację. Z łatwością można im wmówić każdą bzdurę i skierować ich gniew w dowolną stronę. Najlepszym przykładem potęgi dezinformacji jest wpływ, jaki na rządy i społeczeństwa wolnego świata wywierał ZSRR, gdzie do perfekcji opanowano jej zasady. Gigantyczny aparat zakłamywania historii, fabrykowania „dowodów”, oczerniania ważnych osób, grup etnicznych czy nawet całych krajów, podburzania przeciw innym i wywoływania nienawiści funkcjonował od czasu rewolucji październikowej aż po koniec zimnej wojny... A właściwie funkcjonuje nadal.

O tym aparacie, technikach i celach dezinformacji, a także o sposobach demaskowania kłamstw sowieckiej propagandy opowiada książka gen. Pacepy i prof. Rychłaka. Bez ogródek, wprost ze źródła: Ion Pacepa to były szef rumuńskiego wywiadu, a Ronald Rychlak to profesor prawa, a także specjalista od historii religii. Ten tandem poprowadzi Cię przez zawile labirynty międzynarodowych afer, pokaże, jaką partię szachów Sowietci rozgrywali z USA i co z tego wynikło, a także jak subtelne formy może przybierać dezinformacja i jak się przed nią obronić. Nie przegap i nie daj się zmanipulować!

Gen. Ion Michai Pacepa — były zastępca szefa zagranicznej służby wywiadowczej w Rumunii i doradca prezydenta Nicolae Ceaușescu. W 1978 roku uciekł z Rumunii przez ambasadę amerykańską w RFN. Po ucieczce współpracował z CIA. W 1987 roku ukazała się jego książka *Czerwone horyzonty: kroniki szefa komunistycznego wywiadu* — jej fragmenty nadawało Radio Wolna Europa. Po obaleniu dyktatury w Rumunii książka ta była dowodem obciążającym w procesie pary prezydenckiej. Pacepa jest także autorem *Dziedzictwa Kremla* i *Czarnej księgi Securitate*.

Prof. Ronald J. Rychlak — amerykański profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie Missisipi, specjalista od historii religii, komentator polityczny. W swoich pracach historycznych szczególną uwagę poświęca Piusowi XII i jego roli w czasie drugiej wojny światowej. Jest autorem lub współautorem następujących książek: *Environmental Law*, *Oceana Law for the Layperson*, *Righteous Gentiles: How Pius XII and the Catholic Church Saved Half a Million Jews from the Nazis* i *Hitler, the War, and the Pope*.

Nr katalogowy: 35463

 **Księgarnia internetowa:**
<http://editio.pl>

 **Zamówienia telefoniczne:**
0 801 339900
 **0 601 339900**

 **editio**

Sprawdź najnowsze promocje:
● <http://editio.pl/promocje>
Książki najchętniej czytane:
● <http://editio.pl/bestsellery>
Zamów informacje o nowościach:
● <http://editio.pl/nowosci>

Helion SA
ul. Kościuszki 1c, 44-100 Gliwice
tel.: 32 230 98 63
e-mail: editio@editio.pl
<http://editio.pl>

Cena 49,00zł

ISBN 978-83-283-1072-8



9 788328 310728